

## CYKL „Kim jest mężczyzna?”

### Część 7. „Spojrzenie na średniowieczny ideał”

*Artykuł stanowi kontynuację refleksji pt. „Kim jest mężczyzna”.*

Po czasach antycznych nastąpiło długie średniowiecze, które również wykształciło swój ideał mężczyzny, oparty zresztą na starożytnym, klasycznym wzorze. Nie był to jedyny ideał, ponieważ każdy stan miał swoje zadania i w konsekwencji swój zestaw szczególnie akcentowanych cnót. Niemniej, pewne cechy są uniwersalne i muszą się powtarzać w każdym ideale. Najstojniejszym wzorem mężczyzny ze średniowiecza jest etos rycerski, który w swoich echach rozbrzmiewa do dziś. Jest on oparty o cnoty znane z klasycznej etyki: roztropność, sprawiedliwość, męstwo i umiarkowanie (cnoty kardynalne) oraz o wiarę, nadzieję i miłość (cnoty teologiczne). Podkreślano również niektóre cnoty szczegółowe, takie jak: lojalność, ogładę towarzyską, hojność, pobożność oraz honor. Rycerz był kimś, kto we wszystkim co robił, szukał doskonałości, niezależnie od tego, czy to jest władanie mieczem, jazda konna, czy też sprawność w jednej z cnót.

Cnota męstwa, definiowana jako obrona prawdy i sprawiedliwości, pokonanie lęku, nawet pomimo zagrożenia życia, jest fundamentem ideału rycerskiego<sup>1</sup>. Rycerz jest kimś, kto oddaje życie za innych, gdy zachodzi taka konieczność. Akcentowanie tej cnoty ma chrześcijańskie korzenie – jest to największy przejaw miłości. Istotna jest również wewnętrzna motywacja oddania życia. Ryzyko w celu zysku finansowego, czy poświęcenie po to, aby uzyskać pośmiertną sławę, nie są odpowiednią motywacją. Należy to zrobić z miłości do innych ludzi.

Lojalność to kolejna z cnót rycerza. Najpierw służył on Bogu, a następnie swojemu suwerenowi, który mianował go rycerzem; musiał również być wierny pani swego serca<sup>2</sup>. Lojalność wynikała z wdzięczności, a więc była swoistym spłacaniem długu. Rycerz był winien Bogu swoje życie, a suwerenowi wychowanie oraz wprowadzenie do elity ówczesnego świata i poprzez swoje nienagane postępowanie oraz służbę spłacał te długi.

Obycie i dworność są kolejnymi przymiotami rycerza<sup>3</sup>. Musiał on odpowiednio się zachować przy stole, na balach, mieć eleganckie maniery, potrafić prowadzić konwersację z

---

<sup>1</sup> D. Zalewski, *Cnoty Rycerskie*, „Cywilizacja” 2006, nr 17, s. 129.

<sup>2</sup> Tamże, s. 130.

<sup>3</sup> Tamże, s. 131.

dama, ubrać się odpowiednio do okazji i tym podobne. Dawał przez to wyraz przynależności do pewnej elitarnej kultury dworskiej. „Rycerskość” miała bić z całej jego postawy, ruchów, sposobu mówienia, zachowania, również stroju. Niewskazany był pośpiech czy nieuporządkowanie. Odpowiednie zachowanie i piękny strój były naturalnym uzupełnieniem etosu rycerza, kładącego nacisk na doskonałość pod każdym względem.

Rycerze mieli też być hojni. Kodeks rycerski nie pozwalał im przywiązywać się do zbytku<sup>4</sup>, a – mimo że często byli bogaci – dobra materialne nie były dla nich najważniejsze. Hojność miała być bezinteresowna, niewyrachowana i niekoniecznie umiarkowana; chodziło o to, by dać i zapomnieć, nie myśląc o wdzięczności. Cnotą rycerza nie była oszczędność, ze względu na to, że nie był przywiązany do gotówki. Poza tym, tam gdzie wielkość i doskonałość, tam też pieniądze pojawiały się jakby mimochodem i rzadko ich brakowało<sup>5</sup>.

Rycerska pobożność wyrażała się w czynie: była to obrona wiary katolickiej mieczem<sup>6</sup>. Praktykowano ją również w postaci jałmużny, pomocy słabszym, uczestnictwie we Mszy świętej czy postach.

Pojęciem, które niejako wiązało wszystkie te cnoty razem był honor, czyli swego rodzaju reputacja, sława, cześć, godność. Wszelkie naruszenie zasad składających się na kodeks rycerza stanowiło plamę na honorze, którą zmasać mogła tylko pokuta lub bohaterska śmierć<sup>7</sup>. Honor jest wynikiem odwagi, wierności, uczciwości, pobożności, hojności i innych cnót, słowem – właściwego postępowania w każdej sytuacji. To, jak ważny był on dla średniowiecznego rycerza, pokazuje zdarzenie poddania się załogi polskiego zamku w czasie wojen z Krzyżakami. Król Władysław Jagiełło skazał dowódcę garnizonu twierdzy, Bartosza Płomykowskiego, na utratę honoru i sławy za zbyt wczesne poddanie się, czyli tchórzostwo. Ten miał z rozpaczki popaść w obłęd<sup>8</sup>.

Inne cnoty typowo rycerskie to na przykład roztropność, wdzięczność, wielkoduszność, wytrwałość. Oczywiście, rycerz powinien opanować każdą cnotę, jednak te wymienione były szczególnie przypisane do jego stanu.

Etos rycerski był bardzo wymagający. Należy zauważyć, że wymagał od rycerza niebywałej pracy nad sobą, gdyż sprawności fizycznej i sprawności w cnotach nikt nie dostaje za darmo. Wymagał takiego spojrzenia na świat, w którym niedozwolony był egoizm, ale podstawą była służba. Rycerz nie mógł koncentrować się na sobie, ale miał walczyć aż do

---

<sup>4</sup> Tamże, s. 132-133.

<sup>5</sup> Tamże, s. 133.

<sup>6</sup> Tamże, s. 133.

<sup>7</sup> Tamże, s. 128.

<sup>8</sup> Tamże.

śmierci w obronie słabszych i w obronie prawdy. Musiał wykształcić w sobie siłę, ale nie po to, by z jej pomocą zdobywać zaszczyty, ale po to, by być w stanie odwdzińczyć się za dobro otrzymane od Boga, od swojego władcy czy od innych ludzi. Słowem, rycerz nie koncentruje się na sobie. Walczy o wartości większe niż swoje życie.

Dzisiejsze społeczeństwo bardzo potrzebuje na nowo odkryć klasyczne wzory do naśladowania. Człowiek nie potrafi wzrastać bez kogoś, kto jest dla niego wzorem. Jeśli zabraknie w naszej kulturze takich ideałów, zastąpią je ideologie, które będą stopniowo niszczyć naszą cywilizację, co już powoli zaczyna się dziać. Widoczny jest wyraźnie kryzys męskości w obecnych czasach, przejawiający się między innymi w zwiększającej się całej czas ilości rozwodów. Każdy rozwód przecież oznacza niedotrzymaną przysięgę wierności.

*Była to siódma część cyklu „Kim jest mężczyzna”. Do kontynuacji refleksji zapraszam w następnych artykułach.*

Wojciech Białogłowy